

Jan Długosz: Św. Jacek w Krakowie umiera

Święty Jacek Odrowąż założył pierwsze w Polsce klasztory Dominikanów. Żył w trudnych czasach I najazdu Mongołów na Polskę. Podejmował wyprawy misyjne do Prus, na pogranicze Litwy i na Ruś. Zmarł w Krakowie w 1257 roku w dniu Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny. W dniu jego liturgicznego wspomnienia przypominamy co o św. Jacku pisał Jan Długosz w „Rocznikach”.

Dnia piętnastego miesiąca Sierpnia, o nieszpornej godzinie (*nonarum hora*) św. Jacek zakonu kaznodziejskiego, Polak szlacheckiego rodu, z wsi Łąki (*Lanka*) powiatu Opolskiego, po wielu pracach i trudach w celu rozszerzenia wiary chrześcijańskiej i dla zbawiennego dusz pożytku w Polsce i na Rusi z gorliwością podjętych, i po zdziałaniu wielu sławnych i zadziwiających cudów (między którymi ten był osobliwszy, że pod miastem Wyszegradem, w niedostatku łodzi na przewozie, rzuciwszy płaszcz na wodę, i stanąwszy na nim, wraz z trzema braćmi zakonu kaznodziejskiego, to jest Floryanem, Godynem i Benedyktem, wobec wszystkiego ludu Wyszegradzkiego, Wisłę rzekę suchą nogą przebył) w klasztorze Ś. Trójcy w Krakowie pobożnie i z wielką świątobliwością życie zakończył.

*Był założycielom pięciu
klasztorów swego zakonu: w
Krysaku, Krakowie, Pradze,
Wrocławiu i w Gdańsku*

Do ojczyzny
wiekuistej światłości
wprowadzony przez
Matkę miłosierdzia,
śpiewającą: „Pójdę
na górę woniejącej
mirry” (*Ibo mihi ad*

montem myrrhae) w chórze towarzyszących mu Aniołów (jak w chwili śmierci rzeczonygo Ś. Jacka widziała w objawieniu swoim pobożna i świątobliwa Bronisława, zakonnica klasztoru Zwierzynieckiego), a przez Prandotę biskupa Krakowskiego i mnogi gmin zgromadzonego ludu w tymże klasztorze Ś. Trójcy pochowany został.

Tylu zaś i tak wielkimi cudami za życia i po zgonie dozwolił mu Bóg Najwyższy zasłynąć, że nie tylko godnym, ale owszem najgodniejszym zdał się być kanonizacji (gdyby nie to, że Polacy puścili w niepamięć owo cuda, a do papieża wiadomość o nich nie doszła). Był on pierwszym zaszczepcą i założycielom pięciu klasztorów swego zakonu: w Krysaku, gdzie brata Hermana rodu Niemieckiego osadził; w Krakowie, kędy sam przełożęństwo sprawował; w Pradze, gdzie brata Hieronima, w Wrocławiu, gdzie braci Krzesława i Godyna przełożonymi uczynił, i w Gdańsku, kędy klasztor poruczył bratu Benedyktowi.

Jan Długosz